

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 roku, w sprawie z powództwa B. L. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., podwyższył wysokość renty zasądzonej od pozwanego na rzecz powódki wyrokiem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 19 lutego 1998 roku wydanym w sprawie I C 177/94 podwyższonej przez pozwanego w dniu 25 lipca 2007 roku do kwoty 653 zł: a) za okres od 1 lipca 2007 roku do 29 lutego 2008 roku do kwoty 784,23 zł miesięcznie, b) za okres od 1 marca 2008 roku do 28 lutego 2009 roku do kwoty 799,23 zł miesięcznie, c) za okres od 1 marca 2009 roku do 28 lutego 2010 roku do kwoty 857,84 zł miesięcznie, d) za okres od 1 marca 2010 roku do 28 lutego 2011 roku do kwoty 898,39 zł miesięcznie, e) za okres od 1 marca 2011 roku do 29 lutego 2012 roku do kwoty 925,35 zł miesięcznie, f) za okres od 1 marca 2012 roku do 28 lutego 2013 roku do kwoty 933,52 zł miesięcznie, g) za okres od 1 marca 2013 roku do 30 czerwca 2015 roku do kwoty 973,31 zł miesięcznie- wraz z odsetkami ustawowymi od każdego z opisanych powyżej świadczeń rentowych za okres od 17 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, h) za okres od 1 lipca 2015 roku i na przyszłość do kwoty 973,31 zł płatną w terminie do piętnastego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca lipca 2015 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności któregośkolwiek ze świadczeń. Nadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.123,10 zł oraz kwotę 4.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka urodziła się w dniu (...). Powódka była zatrudniona w Fabryce (...) w Ł. (obecnie Fabryce (...) SA). W okresie zatrudnienia powódka uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w związku z czym przebywała na rencie inwalidzkiej od 5 kwietnia 1988 roku. Bezpośredni przełożony powódki nie miał zastrzeżeń do jej pracy, powódka była uznawana za dobrego pracownika. Nie było planowane jej zwolnienie, mimo przeprowadzonej w Zakładzie restrukturyzacji. Osoba, która została zatrudniona na miejsce powódki jest obecnie prezesem zarządu jednej ze spółek zależnych. Wyrokiem z 19 lutego 1998 roku w sprawie I C 177/94 Sąd Rejonowy w Łodzi podwyższył rentę płatną powódce przez pozwanego do kwoty 540,10 zł miesięcznie. Powódka nabyła prawo do emerytury w dniu 7 stycznia 2007 roku. W następujących okresach powódka otrzymywała emeryturę w wysokościach (netto): od 1 lipca 2007 roku do 29 lutego 2008 roku- 624,98 zł, od 1 marca 2008 roku do 28 lutego 2009 roku- 699,64 zł, od 1 marca 2009 roku do 28 lutego 2010 roku- 745,94 zł, od 1 marca 2010 roku do 28 lutego 2011 roku- 777,34 zł, od 1 marca 2011 roku do 29 lutego 2012 roku- 800,89 zł, od 1 marca 2012 roku do 28 lutego 2013 roku- 857,50 zł i od 1 marca 2013 roku do 28 lutego 2014 roku- 887,50 zł. Pismem z dnia 25 lipca 2007 roku pozwany poinformował powódkę o wyliczeniu hipotetycznej emerytury w kwocie 1.288,34 zł (netto), w związku z osiągnięciem przez nią wieku emerytalnego oraz o tym, że będzie wypłacać rentę wyrównawczą w kwocie 653 zł. Wysokość hipotetycznej emerytury powódki w następujących okresach wynosiłaby (netto): od 1 stycznia 2007 roku- 1.409,41 zł, od 1 marca 2008 roku- 1.498,67 zł, od 1 marca 2009 roku- 1.603,78 zł, od 1 marca 2010 roku- 1.675,73 zł, od 1 marca 2011 roku- 1.726,24 zł, od 1 marca 2012 roku- 1.791,02 zł i od 1 marca 2013 roku- 1.860,81 zł. Na 7 stycznia 2007 roku powódka posiadałaby, w przypadku ciągłości zatrudnienia w Fabryce (...) SA, 40 letni staż pracy, wobec czego, zgodnie z art. 25 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, w przypadku przejścia na emeryturę przysługiwałaby jej odprawa emerytalna w kwocie 11.123,10 zł.

W oparciu o powyższy stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo w zakresie podwyższenia renty za zasadne w części. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazano, że spełniona została przesłanka zaistnienia zmiany stosunków wyrażona w art. 907§2 kpc, powódka nabyła bowiem uprawnienia emerytalne. Sąd Rejonowy nie uznał za trafny zarzut pozwanego, że z uwagi na reorganizację zatrudnienia przeprowadzoną w zakładzie, w którym pracowała powódka jest mało prawdopodobne, aby pracowała w nim przez cały okres wymagany dla nabycia prawa do emerytury. W tym zakresie Sąd oparł się o zeznania bezpośredniego przełożonego powódki- M. O.. Sąd I instancji nie podzielił także zarzutu pozwanego, iż nie jest możliwe hipotetyczne ustalenie wysokości emerytury należnej powódce, gdyż jej stanowisko pracy już nie istnieje, a pracownicy przyjęci do porównania przez biegłego nie są już zatrudnione na jej stanowisku pracy. Sąd zastosował w tym zakresie art. 320 kpc (prawidłowo: art. 322 kpc) wskazując, że pracownicy, którzy zostali przyjęci do porównania przez biegłego mieli podobny do powódki staż pracy, zakres obowiązków i

wynagrodzenia- przed dniem wypadku powódki. W zakresie żądania zasądzenia odsetek, Sąd orzekł w oparciu o art. 481 kc, uznając, że skoro orzeczenie ma charakter konstytutywny, to odsetki należą się od dnia wyrokowania.

W odniesieniu do żądania zasądzenia kwoty 11.123,10 zł, Sąd Rejonowy uznał je za uzasadnione w całości, wskazując jako podstawę rozstrzygnięcia art. 805 w zw. z 436 kc. Opierając się na zeznaniach M. O. Sąd Rejonowy uznał, że zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem powódki, a szkodą w postaci utraty przez nią odprawy emerytalnej. Nadto wskazał, że pozwany nie wykazał jakichkolwiek okoliczności, które wskazywałyby na prawdopodobieństwo ustania zatrudnienia powódki przez osiągnięciem przez nią wieku emerytalnego.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania był art. 100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie uwzględniającym powództwo oraz w zakresie kosztów procesu. Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj.: art. 233 kpc poprzez wadliwą ocenę dowodu, pozbawioną waloru wszechstronności i obiektywności, art. 320 kpc poprzez wadliwe zastosowanie, art. 322 kpc poprzez wadliwą interpretację, art. 100 kpc poprzez wadliwą interpretację i art. 328§2 w zw. z art. 361 kpc poprzez niewyjaśnienie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Nadto podniesiono zarzut naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 907 w zw. z art. 444§2 kc poprzez bezpodstawne podwyższenie renty wyrównawczej oraz art. 361§2 kpc (prawidłowo: art. 361§2 kc) poprzez bezpodstawne uwzględnienie powództwa w zakresie odprawy emerytalnej. W oparciu o te zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji, w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 233 kpc (w istocie: art. 233§1 kpc) wskazano, że sąd, ustalając hipotetyczną wysokość emerytury, oparł się na opinii biegłego, której wartość dowodowa jest wątpliwa. Biegły posłużył się bowiem danymi dotyczącymi wysokości zarobków innych osób, które nie powinny być brane pod uwagę. Po pierwsze, jak wynika z uzasadnienia wyroku w sprawie I C 177/94 (jak dalej wskazuje pozwany-zawartego w załączonych do sprawy aktach), w zakładzie (...) nastąpiła poważna reorganizacja zatrudnienia, w ramach której zlikwidowano stanowisko pracy powódki, zatem powódka nie przepracowałaby w tym zakładzie okresu koniecznego do osiągnięcia wieku emerytalnego. Po drugie, z pism zakładu (...) wynika, że z uwagi na zmiany organizacyjne nie jest możliwe wykazanie porównywalnego wynagrodzenia dla powódki; zakład nie był w stanie nadal wystawiać wiarygodnych zaświadczeń dotyczących wynagrodzenia powódki. Ponadto pracownicy przyjęci w opinii do porównania (A. D. i Z. K.) nie wykonywali pracy takiej, jak powódka- nie wiadomo, na jakiej podstawie Sąd Rejonowy uznał, że mieli podobny do powódki staż pracy, zakres obowiązków i wynagrodzenia. Pracownicy ci zostali nadto wybrani do porównania przez biegłego sądowego G. O. (1) dla celów wydania opinii w innej sprawie, a więc nie mogą być źródłem ustaleń w niniejszej sprawie, gdyż naruszałoby to zasadę bezpośredniości; to nie biegły powołany w przedmiotowej sprawie dokonał wyboru osób do porównania, lecz Sąd Rejonowy zlecił sporządzenie opinii w oparciu o dane dotyczące pracowników wytypowanych przez G. O.. Dalej podano, że opinia oparta została m.in. o druk RP-7, obejmujący hipotetyczne zarobki powódki, mimo że został on sporządzony w oparciu o najbardziej korzystne średnie zarobki- co wynika wprost z oświadczenia zakładu (...). Co do zarzutu naruszenia art. 322 kpc (skarżący trafnie wskazał, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu błędnie podał art. 320 kpc), apelujący podniósł, że Sąd I instancji nie uzasadnił przesłanek zastosowania tego przepisu okolicznościami sprawy, zatem nietrafne jest oparcie się o dane dotyczące wynagrodzeń osób przyjętych do porównania. Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie w przedmiocie odszkodowania zarzucono, że nie wiadomo, czy powódka przepracowałaby w zakładzie (...) okres potrzebny dla otrzymania odprawy oraz czy i kiedy przeszłaby na emeryturę. Pozwany ponownie powołał się na uzasadnienie w sprawie I C 177/94, z którego miała wynikać okoliczność likwidacji stanowiska pracy powódki. Wskazano także, iż dokument, z którego wynika wysokość odprawy jest jedynie dokumentem (...) zakładu (...), opartym nadto o hipotetyczne wynagrodzenie powódki. Zarzucono także, iż odszkodowanie winno być- ewentualnie- uwzględnione w wysokości netto, gdyż świadczenie takie nie podlega podatkowi dochodowemu, zgodnie z art. 21 ust. 1 pkt 3 c ustawy „o podatku dochodowym od osób fizycznych”. W odniesieniu do orzeczenia o kosztach procesu podniesiono, że biorąc pod uwagę łączną wysokość żądań objętych postępowaniem oraz zakres, w jakim żądania te zostały uwzględnione należy przyjąć, że powódka wygrała w około 68%, mimo to Sąd Rejonowy obciążył w całości kosztami procesu pozwanego.

W odpowiedzi na apelację, pełnomocnik powódki wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie apelacyjne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja była zasadna o tyle, że skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Rozważania wypada rozpocząć od uwag dotyczących materiału dowodowego, na którym oparł się Sąd I instancji. Zgodnie z art. 232 kpc, strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rolą sądu jest natomiast przeprowadzenie i ocena dowodów zaproponowanych przez strony (art. 235§1 i 233§1 kpc). Jednocześnie w przypadku, w którym ściśle udowodnienie wysokości żądania zgłoszonego w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez strony w toku postępowania (z wyjątkiem wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurochirurga z uwagi na jego zbędność- apelacja jednak nie dotyczy tej kwestii) oraz zastosował art. 322 kpc. Dla potrzeb ustosunkowania się do zarzutów apelacji naruszenia art. 233§1 i 322 kpc należy podać, że dowodami zgłoszonymi przez strony i przeprowadzonymi przez Sąd Rejonowy były: zeznania świadka M. O., opinia (podstawowa i uzupełniająca) biegłego dotycząca hipotetycznej wysokości emerytury powódki oraz dokumenty z ZUS, a także inne dokumenty (na części z nich oparta została opinia biegłego) w postaci: a) pisma zakładu (...) z 14 października 2011 roku, skierowanego do pełnomocnika powódki w odpowiedzi na jego wniosek o udzielenie informacji, w którym wskazano, że w druku RP- 7 zakład wybrał najbardziej korzystne do obliczenia hipotetycznej emerytury dla powódki, średnie zarobki roczne z lat 1997- 2006 na stanowiskach zaopatrzeniowca i specjalisty d/ s oceny dostawców, a także wskazał średnie zarobki roczne na tych stanowiskach w latach 1994- 1996 oraz 2007; b) druku RP- 7, c) pisma zakładu (...) z dnia 20 sierpnia 1997 roku skierowanego do Sądu Rejonowego w Łodzi z informacją o załączeniu do tego pisma wysokości wynagrodzeń za okres 1 września 1996 roku- 30 czerwca 1997 roku pracowników wytypowanych jako porównywalni do B. L. przez biegłego sądowego G. O. (1) dla potrzeb Sądu oraz zawierającego wysokość wynagrodzeń za okres od 1 stycznia 1991 roku do 30 czerwca 1997 roku pracowników: A. D. (2) i Z. K. (2); d) pisma zakładu (...) z 13 grudnia 2010 roku informującego powódkę, że na dzień 7 stycznia 2007 roku, w przypadku ciągłości zatrudnienia posiadałaby ponad 40 letni staż pracy, zaś zgodnie z art. 25 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, w przypadku rozwiązania umowy z powodu przejścia na emeryturę, powódce przysługiwałaby odprawa emerytalna w kwocie 11.123,10 zł; e) pisma ww zakładu z dnia 28 kwietnia 1994 roku skierowanego do (...), w którym wskazano, że wobec zmiany schematu organizacyjnego w zakładzie z dniem 1 maja 1990 roku i likwidacji m.in. stanowiska kierownika rozdzielni robót, nie istnieje możliwość wskazania porównywalnego wynagrodzenia dla powódki; f) pisma zakładu (...) z dnia 27 kwietnia 1993 roku skierowanego do (...) informującego, że w związku ze zmianami organizacyjnymi w zakładzie, nie jest on w stanie nadal wydawać wiarygodnych zaświadczeń dotyczących wynagrodzenia powódki; g) wyroku w sprawie I C 177/94 wydanego przez Sąd Rejonowy w Łodzi w dniu 19 lutego 1998 roku w sprawie toczącej się pomiędzy tymi samymi stronami o podwyższenie renty. W tym miejscu należy od razu zaznaczyć, że akta sprawy I C 177/94 zostały zniszczone- co wynika z informacji udzielonej w dniu 13 października 2010 roku przez Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi- zatem błędne jest powołanie się w apelacji przez skarżącego na dokument w postaci uzasadnienia wyroku wydanego w sprawie I C 177/94 oraz wskazanie w apelacji przez skarżącego, że akta sprawy I C 177/94 zostały załączone do sprawy niniejszej.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 kpc nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 kpc. Ocena dowodów należy, bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 kpc. Odnotować wypada, że jeżeli z

określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233§1 kpc, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Z kolei w wyroku z dnia 26 stycznia 2006 roku w sprawie II CSK 108/05 Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 322 kpc znajduje zastosowanie nie tylko wtedy, gdy udowodnienie wysokości szkody jest obiektywnie niemożliwe, ale także wówczas, gdy nie da się jej dokładnie ustalić w świetle dowodów przedstawionych przez powoda. Reasumując dotychczasowe rozważania należy wskazać, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 233§1, ani art. 322 kpc. Sąd dysponował wyłącznie wymienionymi powyżej dowodami i dokonał ich właściwej oceny, a także prawidłowo zastosował art. 322 kpc. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że w ramach ciężaru dowodu (art. 232 kpc i 6 kc), pozwany nie powinien poprzestawać na kwestionowaniu dowodów, jakie stanowiły podstawę opinii biegłego oraz ustaleń Sądu, ale zaproponować własne wnioski dowodowe w celu wykazania okoliczności innych, niż twierdzone przez powódkę poprzez podważenie dowodów zaproponowanych przez powódkę. Inaczej naraził się na sytuację, w której Sąd I instancji, dysponując wyłącznie dowodami zaproponowanymi przez powódkę (chodzi o dokumenty dotyczące wynagrodzeń, składane przez zakład (...)), przy braku dowodów przeciwnych, dokonał ich prawidłowej oceny, jako wiarygodnych uzasadniających ponadto zastosowania art. 322 kpc. Nietrafne jest zatem stanowisko pozwanego, że w takim stanie sprawy, jeśli chodzi o postępowanie dowodowe, powództwo winno zostać oddalone, jako nieudowodnione. Takie stanowisko jest nieuzasadnione także z tego powodu, że podstawę obliczeń hipotetycznej emerytury powódki przez biegłego stanowiły dane za okres począwszy od końca lat 80- tych ubiegłego wieku, co znacznie utrudnia pozyskanie materiałów źródłowych. Oparcie się przez Sąd Rejonowy na dokumentach, na których opierał się sąd orzekający w sprawie I C 177/94 (a tak należy przyjąć, skoro żadna ze stron nie podnosiła, aby między stronami toczyły się inne postępowania, w których dokonywane były ustalenia dotyczące hipotetycznego wynagrodzenia powódki na potrzeby ustalenia wysokości renty wyrównawczej- co wynika z pisma zakładu (...) z dnia 20 sierpnia 1997 roku) było zatem uzasadnione. Zarzuty pozwanego dotyczące błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że powódka nie kontynuowałaby pracy w zakładzie (...) po przeprowadzonej reorganizacji zatrudnienia, a tym samym nie osiągnęłaby wieku emerytalnego w tym zakładzie i nie miała w związku z tym prawa do odprawy są jedynie gołosłownymi twierdzeniami. Pozwany znów nie zaproponował żadnych środków dowodowych skierowanych na skuteczne podważenie dowodu z zeznań świadka M. O., z których wynikało, że likwidacja stanowiska powódki nie była równoznaczna z utratą zatrudnienia w zakładzie (...), skoro po wypadku, jakiemu uległa powódka, właśnie na jej miejsce został przyjęty pracownik, który następnie awansował do funkcji prezesa spółki zależnej. Pozwany zarzuca, że dokumenty złożone w toku postępowania, a dotyczące wynagrodzeń oraz wysokości odprawy emerytalnej mają charakter hipotetyczny. Skarżący nie dostrzega w takim razie, że skoro powódka wskutek wypadku zakończyła świadczenie pracy w dotychczasowym zakładzie, gdyż przeszła na rentę, to nie można w inny sposób, niż hipotetycznie, ustalić emerytury, jaką by otrzymywała, gdyby kontynuowała zatrudnienie w tym zakładzie. Nieuzasadnione jest także stanowisko apelującego, że skoro nie wiadomo, czy powódka przeszłaby na emeryturę w zakładzie (...) i kiedy, gdyby nie wypadek, zatem niezasadne jest żądanie odszkodowania. Oczywiście, że nie jest możliwe ustalenie, jak kształtowałoby się dalsze zatrudnienie powódki w tym zakładzie, natomiast brak jest podstaw do twierdzenia, że gdyby nie wypadek, to powódka nie pracowałaby w zakładzie dalej, aż do osiągnięcia wieku emerytalnego. Punktem wyjścia jest stan na chwilę wypadku. Powódka pracowała w zakładzie w chwili wypadku. Wskutek wypadku nie mogła świadczyć pracy, stąd uzyskała świadczenie rentowe. Mimo reorganizacji zatrudnienia, osoba zatrudniona na jej miejsce nie utraciła zatrudnienia lecz awansowała. Powódka była oceniana jako dobry pracownik, jej bezpośrednia przełożona pozytywnie oceniała jej pracę. Nie sposób przy takim układzie okoliczności przyjąć zatem za trafne wskazanego wyżej stanowiska pozwanego.

Nietrafny jest zarzut dotyczący sposobu ustalenia wysokości odszkodowania. Wskazany przez skarżącego przepis art. 21 ust. 1 pkt 3 c ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku „o podatku dochodowym od osób fizycznych” (t. jedn. Dz.U. z 2012 roku, poz. 361 ze zm.) stanowi, że wolne od podatku są odszkodowania w postaci renty otrzymywane na podstawie

przepisów prawa cywilnego w razie uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia, przez poszkodowanego, który utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Przepis ten nie obejmuje zatem odszkodowania zasądanego powódce.

Sąd Rejonowy nieprawidłowo natomiast orzekł o kosztach procesu. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki z tego tytułu kwotę 4.434 zł, wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że podstawę rozstrzygnięcia stanowi art. 100 kpc, oraz że „pozwany uległ co do nieznaczej części żądania (...)” co uzasadniało nałożenie na niego obowiązku zwrotu kosztów w pełnej wysokości. Zestawienie punktu 4. wyroku, w którym orzeczono o kosztach procesu, oraz uzasadnienia wyroku wskazuje, że w istocie Sąd Rejonowy przyjął, że powódka (a nie jak wskazano w uzasadnieniu- pozwany) uległa co do nieznaczej części, co uzasadniało w świetle art. 100 kpc obciążenie pozwanego w całości kosztami poniesionymi przez powódkę. Takie stanowisko nie jest trafne. Żądanie powódki obejmowało dwa roszczenia: o podwyższenie renty, co do którego wartość przedmiotu sporu wynosiła 43.200 zł oraz o zapłatę kwoty 11.123,10 zł tytułem odszkodowania, a więc łącznie obejmowało kwotę 54.323,10 zł- uwagi na kumulację roszczeń, wartości te podlegają zsumowaniu. Powódka wygrała w całości w zakresie odszkodowania, zaś co do żądania podwyższenia renty jedynie co do kwoty 8.752,06 zł (kwota ta stanowi zsumowane kwoty, o jakie podwyższono rentę wymagalną za okres do wniesienia pozwu łącznie oraz kwoty, o jakie podwyższono rentę na przyszłość, tj. za okres 12 miesięcy po wniesieniu pozwu; w taki sposób została określona przez Przewodniczącego wartość przedmiotu sporu: w oparciu o art. 19§1 kpc co do świadczeń rentowych wymagalnych na moment wniesienia pozwu oraz w oparciu o art. 22 kpc co do renty na przyszłość). Powódka wygrała zatem łącznie co do kwoty 19.875,16 zł z żądanej łącznie 54.323,10 zł, a zatem przegrała w niemal 64%. Nie było zatem podstaw do zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty wskazanej w wyroku. Powódka poniosła koszty w wysokości łącznie 5.634 zł, zaś pozwany w kwocie 2.417 zł. Biorąc pod uwagę wskazany wyżej wynik procesu, powódka winna ponieść koszty w kwocie 5.153 zł, a pozwany 2.898 zł. Mając na uwadze z jednej strony treść wniosku o zmianę orzeczenia w zakresie kosztów procesu poprzez rozstrzygnięcie o nich stosownie do wyniku postępowania oraz z drugiej strony okoliczność, że wyłożone przez strony koszty nieznacznie odbiegały od tych, jakie winny one ponieść zgodnie z wynikiem procesu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 kpc zniósł wzajemnie między stronami te koszty.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o art. 386§1 kpc, Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie I. i II. sentencji wyroku.

Z uwagi na wynik postępowania apelacyjnego, w oparciu o art. 98§1 i 3 i 109§1 w zw. z art. 391§1 kpc, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§13 ust. 1 pkt 1 w zw. z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku „w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)”- t. jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461.